Colin Shindler, *The Rise of Israeli Right. From Odessa to Hebron*, Cambridge University Press, New York 2015, ss. 411

(Paweł Pokrzywiński)

Początek XXI w. w Izraelu można uznać za okres zdominowany przez prawicę. Od 2009 r. Benjamin Netanjahu rządzi krajem wraz z nacjonalistyczno-religijną koalicją[1]. Dodatkowo w latach 1996-1999 oraz 2001-2005 Izrael rządzony był również przez Likud razem z partiami z tzw. obozu narodowego (np. Israel Beitenu, Ha-Bajt ha-Jehudi, Ichud Leumi). Obok niej, w ciągu ostatnich 20 lat, powstało wiele mniejszych ugrupowań o różnym stopniu zradykalizowania. Wykorzystały one słabość centrolewicy po zabójstwie Icchaka Rabina w kreowaniu charyzmatycznych i godnych zaufania przywódców oraz jasnej i spójnej propozycji rozwiązania konfliktu z Palestyńczykami lub kwestii osadnictwa na Zachodnim Brzegu. Sprawiło to, że izraelski wyborca ma zatem do wyboru, w ramach obozu narodowego, szerokie spektrum ideologiczne, od świeckich partii nacjonalistycznych, przez środowiska narodowo-religijnej ortodoksji, aż po partie ksenofobiczne, nawołujące do transferu ludności palestyńskiej. Prawica w Izraelu w ostatnich latach stała się głównym środowiskiem, które posiada wpływ na politykę tożsamościową i historyczną kraju, rozwój osadnictwa żydowskiego, kształtowanie prawa i relacje państwo-judaizm. W tym kontekście należy przywołać próby obecnego rządu w przygotowaniu pierwszej w historii konstytucji Izraela, która uczyniłaby z niego „państwo narodowe Narodu Żydowskiego", czy też coraz bardziej zaawansowane starania w celu aneksji osiedli z Zachodniego Brzegu. Jest to o tyle istotne, że Państwo Izrael było stworzone oraz rządzone do 1977 r. przez lewicę, a prawica znajdowała się na marginesie polityki krajowej. W swojej książce Colin Shindler przedstawia historię prawicy od twórcy syjonizmu rewizjonistycznego – Włodzimierza (Zeewa) Żabotyńskiego, po XXI w., a także analizuje procesy, które doprowadziły do zdominowania sceny politycznej w Izraelu przez prawicę.

Colin Shindler jest emerytowanym profesorem School of Oriental and African Studies Uniwersytetu w Londynie. Był także przewodniczącym European Association of Israel Studies. Jego zainteresowania badawcze związane są z historią

---

[1] W koalicji po wyborach w 2015 r. znajdują się takie partie jak: Likud, nacjonalistyczna Israel Beitenu (Nasz Dom Izrael), narodowo-religijna Ha-Bajt ha-Jehudi (Żydowski Dom), ortodoksyjne Szas i Jahadut ha-Tora ha-Meuchedet (Zjednoczony Judaizm Tory) i centro-prawicowa Kulanu (My Wszyscy).

i polityką współczesnego Państwa Izrael, a w szczególności z ewolucją izraelskiej prawicy, stosunkiem brytyjskiej i europejskiej lewicy do Izraela. Jest autorem m.in.: *Ploughshares into Swords? Israelis and Jews in the Shadow of the Intifada* (1991), *Israel, Likud and The Zionist Dream: Power, Politics and Ideology from Begin to Netanyahu* (1995), *The Triumph of Military Zionism: Nationalism and the Origins of the Israeli Right* (2006), *Historia współczesnego Izraela* (2008), *Israel and the European Left: Between Solidarity and Delegitimisation* (2012), *The Hebrew Republic: Israel's Return to History* (2017). Jest również autorem artykułów naukowych dotyczących historii Żydów, Izraela i jego polityki oraz recenzji dla gazet takich jak: „Haaretz", „The Jerusalem Post", „Jewish Chronicle".

Książka Colina Shindlera *The Rise of Israeli Right. From Odessa to Hebron* składa się z: wykazu ilustracji i map, słowniczków zawierających terminy oraz nazwy partii, spisu polityków i działaczy syjonistycznych, spisu dat ważnych dla syjonizmu i Izraela, wstępu, osiemnastu rozdziałów oraz bibliografii.

Należy zwrócić uwagę na materiał badawczy wykorzystany do powstania książki. Autor oprócz artykułów naukowych oraz monografii wykorzystał również wiele materiałów archiwalnych z Jabotinsky Institute Archive czy Menachem Begin Heritage Center. Wśród nich są liczne listy, artykuły, przemówienia i notatki Żabotyńskiego, a także innych działaczy oraz naukowców związanych z ruchem syjonistycznym. Należy podkreślić wykorzystanie materiałów hebrajskojęzycznych, w skład których wchodzą opublikowane po 1948 r. pamiętniki, zbiory listów, wspomnienia i biografie. W celu przybliżenia nastrojów towarzyszących wydarzeniom przed i po powstaniu Państwa Żydowskiego, Shindler odwołuje się do żydowskiej prasy przedwojennej z Europy i Palestyny (w językach polskim, hebrajskim czy jidysz) oraz izraelskiej po 1948 r.

Na początku swojej książki Shindler skupia się na analizie osoby Włodzimierza (Zeewa) Żabotyńskiego. Jak sam przyznaje, współcześnie wielu naukowców próbuje na nowo odkryć postać twórcy syjonizmu rewizjonistycznego. Autor opisuje, jak dzieciństwo w wielokulturowej, handlowej Odessie, a później studia w Rzymie, w którym spotkał się z ideologią *resorgimento* i *fin de siècle*, wpłynęły na jego osobowość i poglądy. Na tej podstawie Shindler opisuje Żabotyńskiego jako zasymilowanego Żyda, intelektualistę, świeckiego nacjonalistę, pisarza, człowieka idei, który zafascynowany był Mazzinim, Cavourem i Garibaldim, a także włoskim liberalizmem. Nie tylko sprzeciwiał się carskiej polityce opresji, ale także przeciwny był komunistycznej dyktaturze proletariatu. Żabotyński nie zgadzał się także z ideą klas, uważał, że naród żydowski, jako całość, powinien skupić się na wysiłku budowy przyszłego państwa. Jako jedyny w swoim ruchu optował za demokracją parlamentarną, prawami mniejszości oraz współpracą z Wielką Brytanią w kwestii przyszłego państwa Żydów. Rewizjonizm przyciągał wielu radykalnych działaczy (Abba Achimeir, Jehoszua Jewin, Uri Cwi Grinberg), którzy uważali, że syjonizm Żabotyńskiego ma charakter mesjanistyczny i rewolucyjny.

Utożsamiali go z militaryzmem (Menachem Begin), który miał się stać jedyną formą wywalczenia państwa. Młode zradykalizowane pokolenie w Palestynie i Polsce, mimo sprzeciwu przywódcy rewizjonizmu, dążyło do starcia z Brytyjczykami (Irgun), a nawet szukało możliwości współpracy z faszystowskimi Włochami lub nazistowskimi Niemcami (Lechi). Według Shindlera, najbardziej radykalne środowiska zdobywały z czasem coraz większy wpływ wśród rewizjonistów, a co za tym idzie, naciskały na Żabotyńskiego, aby ten akceptował formy działań, z którymi nie zawsze się zgadzał. Część poświęcona twórcy ruchu rewizjonistycznego ukazuje go w świetle fatalistycznym. Shindler stwierdza, że Żabotyński z jednej strony musiał współpracować z racjonalną frakcją rewizjonizmu, inteligencją, a z drugiej strony, z radykalną i zmilitaryzowaną młodzieżą z Polski i Palestyny. To sprawiało, że poświęcał często swoje ideały w imię jedności całego ruchu rewizjonistycznego. Według badacza, właśnie przez środowiska maksymalistyczne, do Żabotyńskiego przylgnęło określenie „faszysty".

Shindler podkreśla znaczenie polskich Żydów dla syjonizmu rewizjonistycznego, a także współpracę między władzami II Rzeczpospolitej a Bejtarem czy Irgunem. Czytelnik może dowiedzieć się o tym, że Żabotyński za wzór dla swojego ruchu stawiał polski romantyzm i mesjanizm narodowy, w kontekście poświęcenia dla ojczyzny ideałem były Legiony na czele z Piłsudskim. Właśnie w Polsce młodzieżówka rewizjonistyczna – Bejtar – miała największą liczbę członków, którzy w latach 30. XX w. coraz bardziej skłaniali się w stronę militaryzmu. Badacz wskazuje także na pomoc polskich władz w kwestii zaopatrzenia i szkoleń. To z Gdyni wypływały okręty z bronią dla żydowskiego podziemia w Palestynie, a Wojsko Polskie oferowało szkolenia dla członków Bejtaru oraz bojowników Irgunu. Niestety Shindler pominął to, iż tak szeroka działalność rewizjonistów była akceptowana przez rząd pod warunkiem, że ci pierwsi, nie krytykowali tego, co działo się w stosunkach polsko-żydowskich (np. starcia polskich i żydowskich młodzieżówek, *numerus clausus* i *numerus nullus*, bojkot sklepów żydowskich). Dodatkowo, po śmierci Piłsudskiego, Obóz Zjednoczenia Narodowego uznał przyzwolenie na emigrację za sposób rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce. Stanowisko to zbiegło się w końcówce lat 30. XX w. z hasłami Żabotyńskiego o potrzebie jak najszybszego wyjazdu Żydów do Palestyny.

Wartą uwagi jest również część poświęcona temu jak Likud z Menachemem Beginem doszedł do władzy w 1977 r. i przełamał dominację lewicy w kraju (rozdział 15 *The Road to Power*). Shindler przedstawia tu głównie procesy polityczne, które doprowadziły do tego, że Begin został pierwszym prawicowym premierem. Zmiany społeczne nie są przedstawione w sposób oczywisty i wymagają od czytelnika głębszej znajomości współczesnej historii Izraela. Likud wykorzystał szereg wydarzeń i czynników do zbudowania szerokiej koalicji przeciw lewicy. Jako pierwsza wymieniona została wojna Jom Kipur (1973). Była ona dużym zaskoczeniem oraz szokiem zarówno dla rządzących, jak i dla społeczeństwa.

Begin wypominał szereg uchybień, brak rozkazów mobilizacji rezerw i zbyt małą liczbę żołnierzy pilnujących Kanału Suskiego. Lider prawicy wykorzystał także ataki terrorystyczne z początku lat 70. XX w. w celu zdyskredytowania polityki bezpieczeństwa lewicy. Begin powrócił również do retoryki, w której Izrael miał zmagać się z międzynarodowymi atakami na swoją suwerenność. Arafat stał się Hitlerem, zamachowcy palestyńscy okrzyknięci byli nazistami, oddzielenie izraelskich pasażerów od reszty zakładników porwanego samolotu w Entebbe przez terrorystów (1976) przyrównał do praktyk z obozów koncentracyjnych, a Organizacja Wyzwolenia Palestyny miała ucieleśniać komunistyczną agenturę na Bliskim Wschodzie. Według Shindlera, taka narracja połączyła się z nastrojami panującymi w latach 70. XX w. w Izraelu. Dodatkowo, Begin wykorzystał fakt, iż nowy lider lewicy – Icchak Rabin – był świeckim Izraelczykiem, który nie był przychylny wpływom judaizmu na politykę. Lider Likudu zaczął częściej wykorzystywać religię w budowaniu swojego wizerunku, zintensyfikował kontakty z przywódcami religijnymi w Izraelu i w Stanach Zjednoczonych. Dzięki temu partie ortodoksyjne i narodowo-religijne otrzymały sygnał, że to Begin wyrasta na nowego gwaranta i obrońcę judaizmu i żydowskości Izraela. Ostatnim czynnikiem, który Shindler uznał za istotny dla zwycięstwa wyborczego w 1977 r., były rosnące podziały na lewicy. Część środowisk nieprzychylna była pomysłom oddawania zdobytych w poprzednich wojnach terytoriów, co doprowadziło do ich przejścia na stronę Begina. Niestety, Shindler w tym rozdziale marginalnie potraktował wpływ Żydów mizrachijskich i sefardyjskich na zwycięstwo Likudu. Czytelnik również nie otrzymuje informacji, dlaczego stali się oni środowiskami głosującymi głównie na prawicę.

Warto zwrócić uwagę na ostatni rozdział 18 *The Resurrection of Sharon*, w którym czytelnik może dowiedzieć się, co sprawiło, że Ariel Szaron doprowadził do jednostronnego wycofania Izraela ze Strefy Gazy (2005), a później założył nową centrową partię – Kadimę, wygrywając z nią wybory parlamentarne w 2006 r. Shindler opisał w tej części książki proces przemiany politycznej Szarona. Początkowo, bohater wojen Izraela, twórca wojsk specjalnych, kontrowersyjny dowódca, od lat 70. XX w. ojciec prawicowego osadnictwa w Judei i Samarii, jastrząb w kwestiach polityki bezpieczeństwa, przeciwnik palestyńskiej niepodległości, oskarżony za bierność w sprawie masakr w obozach Sabra i Szatila (1982), uczestnik marszów potępiających Icchaka Rabina za Porozumienia z Oslo, odpowiedzialny za wybuch II Intifady (2000). Z jednej strony Shindler przedstawia wizerunek reprezentanta radyklanej prawicy, a z drugiej ukazuje Szarona jako polityka, który nigdy nie miał nic wspólnego z rewizjonizmem Żabotyńskiego czy Irgunem Begina. Zawsze bliżej mu było do lewicy spod znaku Dawida Ben Guriona lub Mosze Dajana, a polityka stała się dla niego miejscem realizacji własnych ambicji. Dlatego też Szaron dokonał wycofania ze Strefy Gazy wojska oraz

osadników, używając przy tym argumentu demograficznego[2], a także zaproponował swój własny plan pokojowy, oparty na potrzebie zawierania kompromisów w kwestiach bezpieczeństwa i terytorium. Shindler zauważa, że utworzenie nowej centrowej partii w Izraelu jest dużym ryzykiem, któremu Szaron jako jedyny miał sprostać. Swoim projektem politycznym zainteresował takie osoby, jak Szimon Peres (z ramienia Kadimy został prezydentem w 2007 r.), Cipi Liwni, Gideon Ezra, Szaul Mofaz oraz Ehud Olmert.

Książka Colina Shindlera porusza jeszcze wiele innych kwestii związanych z izraelską prawicą i jej kształtowaniem się, np. stosunek rewizjonistów do Arabów (rozdział 7), relacje między Irgunem i Lechi (rozdział 10), działalność Begina w podziemiu żydowskim, a potem w opozycji parlamentarnej (rozdziały 11-14), kadencje Begina i Szamira (rozdziały 15-17).

The Rise of Israeli Right. From Odessa to Hebron Shindlera można uznać za bardzo interesującą. Wyróżnia się przede wszystkim niewykorzystywanym dotąd w literaturze materiałem archiwalnym, który w Polsce jest słabo znany (mimo iż dotyczy polskich Żydów). Ze względu na bogate słowniczki z pojęciami i spisy osób oraz partii książkę można polecić osobom, które nie znają tematu izraelskiej prawicy. Wspomniany materiał źródłowy sprawia, iż zaznajomieni z tematyką znajdą wiele interesujących kwestii. Niestety, Shindler poświęcił współczesnej prawicy niewielką część książki. Jedynie strony 338-367 poświęcone są okresowi od lat 90. XX w. do wyborów z 2015 r. Być może bogaty opis osoby Żabotyńskiego, jego ideologii oraz działalności jego następców ma skłonić czytelnika do refleksji nad tym, czy współczesna izraelska prawica może tytułować się spadkobierczynią rewizjonizmu, czy też jest odpowiedzią na procesy, wydarzenia i problemy społeczne zachodzące w kraju od lat 70. XX w. aż do dzisiaj.

---

[2] Argument demograficzny w Izraelu odnosi się do kwestii terytorialnych. Mówi on, iż chcąc chronić izraelską demokrację i izraelski charakter państwa, państwo powinno oddać tereny, które zdominowane są przez ludność palestyńską, a nie żydowską.